

Agata Rybińska
(Lublin)

**MAMELOSZN CZY MUTTERSPRACHE? WYBORY JĘZYKOWE
A ZŁOŻONA TOŻSAMOŚĆ — NA PRZYKŁADZIE ŻYDÓW
Z DZIEWIĘTNASTOWIECZNEGO WROCŁAWIA**

DOI 10.14746/SEG.2014.9.10

Abstract

The purpose of this article is to illustrate the process of language change in the 19th-century Breslau. The analysis of four areas: education, literature, liturgy and onomastic data from grave inscriptions point to choices between two languages and partial linguistic acculturation, as well as testify to the complex identity of Breslau Jews.

Keywords

Breslau, German Jews, Ostjuden, languages, Yiddish, German, Mame-Loshn, Muttersprache, identity, multilingualism, education, gravestones

MAMELOSZN — ŻARGON NIEHCIAŃY

U schyłku XVIII wieku jidysz był językiem wernakularnym większości Żydów, zwłaszcza w Europie Środkowej i Wschodniej. W tym czasie w Niemczech: w Berlinie, Królewcu, Frankfurcie i Wrocławiu oraz innych miastach niemieckich coraz powszechniejsze były idee haskalowe. Ojciec haskali (żydowskiego oświecenia), Moses Mendelssohn, za cel nowoczesnej edukacji żydowskiej uznał m.in. biegłe opanowanie języka kraju — niemieckiego. Zwolennicy idei oświeceniowych — *maskile*, a w ślad za nimi Żydzi akulturowani na ogół niechętnie odnosili się do języka jidysz, uważając go za „zepsuty” niemiecki, żargon niegodny ludzi wykształconych i kulturalnych¹. Sto lat później Heinrich Graetz tak pisał o jidysz: „wyrodził się śmieszny żargon, w mieszaninę elementów niemieckich, polskich i talmudycznych, w brzydki szwargot, który dowcipkowanie i swoisty śpiewny ton czynił jeszcze wstrętniejszym. Ten zaniedbany język, pogardzający wszelkimi formami był zrozumiały tylko dla Żydów krajowych. Wraz z językiem utracili Żydzi polscy główną swą cechę człowieczeństwa i poddali się na pośmiewisko i pogardę kół nie-żydowskich”². Jednym z pierwszych przedsięwzięć służących propagowaniu języka kraju było tłumaczenie przez Mendelssohna Biblii na język niemiecki i wydanie go drukiem z użyciem alfabetu hebrajskiego³. Językiem haskali był również hebrajski, pozostał on też językiem kultu judaizmu reformowanego. Tytuł artykułu „Mameloszn czy Muttersprache” wskazuje na zawężenie rozważań do dwóch języków, jakimi posługiwali się niemieccy Żydzi: jidysz i niemieckiego. *Mame-*

¹ Por. E. Geller, *Jidysz język Żydów polskich*, Warszawa 1994, s. 26. M. Wodziński, *Jidysz a modernizacja. Język jidysz a myśli polskiej haskali i jej spadkobierców*, [w:] E. Geller, M. Polit (red.), *Jidyszland — polskie przestrzenie*, Warszawa 2008, s. 254.

² Cyt. za: L. Ziątkowski, *Dzieje Żydów we Wrocławiu*, Wrocław 2000, s. 48. W innych wypowiedziach na temat jidysz H. Graetz używał terminów: *häßlichen Mischsprache* — tłum. jako „brzydkie narzecze”, „żargon”. *Kauderwelsch* można też przetłumaczyć jako jazgot. Por. H. Graetz, *Historia Żydów. Od przymusowego nawracania Żydów w Hiszpanii do maranów i papieży*, 8, Warszawa 1929, s. 521–22. Por. H. Graetz, *Geschichte der Juden von Beginn der Mendelssohnsche Zeit (1750) bis in die neuste Zeit (1848)*, 3, wyd. 5, Leipzig 1914, s. 484. O *verwilderte Mischsprache*, ibidem, s. 562; w polskim tłumaczeniu o „zachwaszczoną gwarzę”, s. 611.

³ Steven M. Lowenstein podaje precyzyjnie: tłumaczenie Pentateuchu i wydanie go w latach 1778–1783. Autor uznaje ten fakt za kamień milowy w procesie transformacji językowej pomiędzy jidysz a niemieckim. Steven M. Lowenstein, *The Yiddish Written Word in Nineteenth-Century Germany*, *Leo Baeck Institute Yearbook* 24, 1979, s. 179.

loszn — język matki, którym był wówczas jidysz, został z czasem zastąpiony przez siostrzany *Muttersprache* — niemiecki. W wieku XIX właśnie język kraju stał się powszechnie używany, a w przypadku Żydów zaboru pruskiego mówi się wręcz o ich szybkiej germanizacji⁴.

Ówczesny Breslau był miastem wielokulturowym i niemalże granicznym. Mieszkali w nim Niemcy, Polacy, Żydzi, katolicy i protestanci, przybysze m.in. ze Śląska, Księstwa Poznańskiego, Królestwa Polskiego, Litwy i Rosji, Austro-Węgier, w tym licznie z Czech i Moraw⁵. Żydzi pochodzący z ziem trzech zaborów stanowili tę część wrocławskiej społeczności, która pierwotnie i najdłużej posługiwała się językiem jidysz⁶. Jeszcze w XX wieku określenie Żydów wschodnich — *Ostjuden* było swoistym stygmatem, wskazującym na niższy poziom akulturacji językowej⁷. Jej przejawy omówię na przykładzie: edukacji, literatury, liturgii oraz danych onomastycznych z inskrypcji nagrobnych. Celem artykułu jest zobrazowanie procesu przemian językowych, jakie następowały właśnie na tych czterech płaszczyznach wśród niemieckich Żydów, przede wszystkim z wrocławskiej gminy żydowskiej.

EDUKACJA

Z inicjatywy maskili w 1791 r. otwarto we Wrocławiu Szkołę Wilhelma⁸. Chłopcy żydowscy mieli się w niej kształcić zgodnie z haskalowymi ideałami na światłych i użytecznych obywateli. Program nauczania, jak podaje Leszek Ziátkowski, obejmował m.in. naukę pisania po niemiecku i w jidysz, a także

⁴ Stanowili oni ponad 20% populacji żydowskiej we Wrocławiu. Zob. L. Ziátkowski, *Dzieje Żydów*, s. 37.

⁵ *Ibidem*, s. 50–51.

⁶ W ostatnim dwudziestolecu XIX wieku przybywało wielu *Ostjuden* do Wrocławia. O językowych wyborach w tym czasie, zob. S. Volkov, *Pomysł na nowoczesność. Żydzi niemieccy w XIX i na początku XX wieku*, Warszawa 2006, s. 35–37, 50, 89–106.

⁷ Por. M. Wodziński, *Jidysz a modernizacja*, s. 243. Autor omawia program haskali, a więc także sytuację Żydów niemieckich, odwołuje się też do licznych publikacji na temat akulturacji językowej.

⁸ Propozycja zorganizowania nowoczesnej placówki edukacyjnej wypłynęła w 1790 r. od władz państwowych — ministra C.G.H. von Hoyma. Zalecał on naukę „pisania, języków, geografii, historii, wiedzy o przyrodzie”. L. Ziátkowski, *Dzieje Żydów*, s. 44. Edykt erygujący szkołę wydał Fryderyk Wilhelm 21 maja 1790 r. *Ibidem*, s. 45.

hebrajskiego, polskiego i francuskiego⁹. Przypuszczalnie nie był to jidysz, ale jüdisch-deutsch, czyli język niemiecki zapisany alfabetem hebrajskim i zapewne tak uczono pisać¹⁰. Argumentuję to faktem, iż jüdisch-deutsch był stosowany, np. w druku, przez zwolenników akulturacji nie tylko w drugiej połowie XVIII wieku, ale i w wieku XIX. Ponadto maskile dystansowali się wobec jidysz oraz nauczania hebrajskiego według metod Żydów polskich. Za nauką jidysz przemawia jedynie fakt, iż część (ok. jednej trzeciej) uczniów pochodziła nie tylko ze Śląska czy Poznańskiego, ale i z Warszawy, Litwy i Galicji¹¹. Andreas Reinke, pisząc o początkach edukacji w Szkole Wilhelma, przeanalizował siatkę godzin obowiązującego programu szkolnego. Zwrócił uwagę na liczbę lekcji hebrajskiego i niemieckiego, a także polskiego i francuskiego w poszczególnych klasach¹². Podaje jednak, że wówczas nie uczono jidysz, ale hebrajskiego i niemieckiego oraz pisania i czytania w tych językach. Nie wiadomo jednakże, czy pisano również po niemiecku z użyciem alfabetu hebrajskiego (ww. jüdisch-deutsch). Programy z ostatnich lat istnienia szkoły (1830–1846) potwierdzają jedynie naukę niemieckiego, hebrajskiego, a także łaciny¹³. Z pewnością uczono więc języków *haskali* — hebrajskiego i niemieckiego. Uwaga ta odnosi się

⁹ Ibidem.

¹⁰ Zob. A. Reinke, *Zwischen Tradition, Aufklärung und Assimilation. Die Königliche Wilhelmsschule in Breslau 1791–1848*, *Zeitschrift für Religions- und Geistesgeschichte* 43, 1991, s. 200–202. Termin *jüdisch-deutsch* jest niestety niejednoznacznie stosowany w literaturze przedmiotu. Przyjmuję termin i definicję za S.M. Lowensteinem, por. idem, *The Yiddish Written Word*, s. 180.

¹¹ A. Reinke, *Zwischen Tradition*, s. 207.

¹² Ibidem, s. 201. Najniższa klasa: hebrajski 14 z 24 godzin tyg. (50%), niemiecki 9 z 24 (32%), kl. 2: hebrajski 9 godz. (32%), niemiecki 6 godz. (21%), polski i francuski po 4 godz. (14%). Pozostałe 9 godz. to lekcje matematyki, rysunku, przedmiotów zawodowych, geografii i przyrody. Klasa 3: niemiecki 10 godz. (31%), hebrajski, francuski i polski — po 4 godz. (12%). W soboty chłopcy z klas wyższych studiowali Talmud, co niewątpliwie podnosiło ich kompetencje językowe w zakresie hebrajskiego.

¹³ Kl. 1: 6 godz. pisania (po niemiecku zapewne), 5 godz. francuskiego, 4 godz. hebrajskiego; kl. 2: 6 godz. niemieckiego (pisanie), 5 godz. łaciny, 4 godz. francuskiego 4 godz. hebrajskiego; kl. 3: 10 godz. niemieckiego, 6 godz. hebrajskiego; kl. 4: 12 godz. niemieckiego, 6 godz. hebrajskiego. Por. I.A. Francolm, *Einige Worte zur Beherrigung für Eltern in Hinsicht auf den Schulunterricht. Zur öffentlichen Prüfung sämtlicher Classen der Königl. Wilhelms-Schule am 24sten und 25sten Marz, Breslau 1830*, s. 22–24. Podobnie w roku 1846: idem, *Zur öffentlichen Prüfung sämtlicher Classen der Königl. Wilhelms-Schule am 18. und 19. Marz, Breslau 1846*.

również do szkół prywatnych¹⁴. Przykład stanowi prowadzona przez rabina Pinchusa Neustadta szkoła religijna, w której szczególny nacisk położono na naukę języka hebrajskiego, m.in. uczono pisać po hebrajsku¹⁵. Praktykę tę stosowano w gminnych szkołach religijnych jeszcze na początku XX w.¹⁶

W analogicznych okolicznościach co Szkołę Wilhelma, otwarto w 1801 roku Szkołę Przemysłową dla Żydowskich Dziewcząt. Początkowo celem nauczania były przede wszystkim lekkie roboty ręczne, zwłaszcza tkanie i przędzenie¹⁷. Dziewczęta uczyły się także czytać po hebrajsku podstawowych modlitw, a z języków nowożytnych: czytać i pisać po niemiecku oraz pisać w jüdisch-deutsch¹⁸. Można postawić pytanie, które na razie pozostaje bez odpowiedzi: czy chodzi o jidysz, czy jüdisch-deutsch? U schyłku XVIII w. powszechnie stosowali go zwolennicy akulturacji, a w połowie XIX w. Żydzi konserwatywni właśnie w jüdisch-deutsch drukowali książki i modlitewniki¹⁹.

Z pewnością jednak podręczniki i książki dla wrocławskich uczniów wydawano w języku niemieckim. Te wprowadzające w religię żydowską zawierały hebrajskie terminy, z czasem jednak coraz skuteczniej je pomijano²⁰. Pośród przykładów literatury dziecięcej natrafiłam tylko na publikacje niemieckojęzyczne, jedyny dwujęzyczny wyjątek stanowi śpiewnik „Najnowsze śpiewy

¹⁴Na początku XIX wieku istniały Winkelschule — prywatne szkoły w zaułkach. Nie cieszyły się one jednak uznaniem ze względu na niski poziom nauczania. Warto przy tym zwrócić uwagę, iż nie używano słowa cheder.

¹⁵P. Neustadt, Elfter Bericht des hebräischen Unterrichts-Anstalt *Ec chaim* über das Schuljahr Michaelis 1877/78, Breslau 1878, s. 21–22. Nauczane przedmioty: czytanie, modlitwy, Pentateuch, Prorocy, Pisma, Talmud, wiedza o religii, gramatyka, pisanie (alfabet hebrajski kursywą). Podobnie we wcześniejszych i późniejszych sprawozdaniach.

¹⁶Pisania po hebrajsku (kwadratowym pismem — sic! — i kursywą) uczono także w gminnym Religijnym Zakładzie Nauczania Religii, zob. B. Samuelsohn, Jahresbericht über die Religions — Unterrichts — Anstalt der Synagoge — Gemeinde, Breslau 1857, s. 11. Na początku XX wieku pisano już tylko kursywą: F. Rosenthal, 53. Jahresbericht über die Religions — Unterrichts — Anhalt I. der Synagogen-Gemeinde über das Schuljahr 1902/1903, Breslau 1903, s. 10, 13–14.

¹⁷M. Brann, 100. Jahresbericht über die Industrieschule für israelitische Mädchen abgestattet vom Vorstande der Anstalt, Breslau 1901, s. 8. Por. L. Ziątkowski, Dzieje Żydów, s. 46.

¹⁸„...deutsch und hebräisch lesen und schreiben, jüdisch-deutsch lesen und schreiben”. M. Brann, 100. Jahresbericht, s. 11, 12.

¹⁹Por. S.M. Lowenstein, *The Yiddish Written Word*, s. 183–184.

²⁰Odwoluję się do własnych analiz i porównań podręczników Miro, Freunda i innych nauczycieli żydowskich przedstawionych w niepublikowanej jeszcze pracy doktorskiej napisanej pod kier. prof. M. Wodzińskiego: *Granice integracji. Praktyki religijne Żydów wrocławskich w 2 poł. XIX wieku*, Wrocław 2011.

nabożne narodowe polskie z odpowiednimi melodyami” wydany w 1861 r. przez Linę Morgenstern²¹. Zatem językiem edukacji i literatury był niewątpliwie język kraju — niemiecki.

LITERATURA

Wraz z przybyciem do Wrocławia rabinów Abrahama Geigera, a później Zachariasza Frankla i profesorów związanych z Żydowskim Seminarium Teologicznym (założonym w roku 1854), nauka o judaizmie — *Wissenschaft des Judentums* intensywnie zaowocowała publikacjami naukowymi w języku niemieckim. Nie brakowało w nich oczywiście hebraizmów i arameizmów. Językiem nauki i dnia codziennego był zatem niemiecki. Tworzono w nim także literaturę piękną. U schyłku XVIII w. wrocławscy maskile posługiwali się jeszcze jidysz. W 1796 r. Aron Halle Wolfsohn opublikował we Wrocławiu dwie sztuki teatralne w jednym woluminie. „Di stolze washti” (Dumna Waszti) wydał tylko w jüdisch-deutsch²². „Lajchtzin und fremmelaj” (Lekkomyślność i dewocja) zawiera dialogi w jüdisch-deutsch i jidysz²³. W obu przypadkach o wyborze języków przekazu zadecydowała powszechność ich rozumienia, a także edukacyjna, tzn. proakulturacyjna funkcja literatury.

W XIX wieku nastąpił nowy etap w procesie akulturacji językowej. Ukazywała się prasa żydowska — przede wszystkim w języku niemieckim²⁴. Była

²¹L. Morgenstern, Najnowsze śpiewy nabożne narodowe polskie z odpowiednimi melodyami. Tłómaczone na język niemiecki i wydane przez L. Morgenstern. Die neuesten religiösen Nationallieder Polens mit den vier Hauptmelodien. ins Deutsche treu übertragen und herausgegeben von Lina Morgenstern. Berlin 1861 [pisownia zgodna z oryginałem]. Lina Morgenstern była córką krakowskiej Żydówki i żoną sieradzkiego Żyda; najprawdopodobniej znała nieco język polski.

²²A. Halle Wolfsohn, Di sztolce waszti, Breslau 5596 [1795/96]. Zob. s. 7: <http://sammlungen.ub.uni-frankfurt.de/jd/content/pageview/1755088>.

²³Idem, Lajchtzin und fremmelaj. Ajn familien gemehle in drei ojfcign, Breslau 1796, [s. 33–111]. Zob. <http://sammlungen.ub.uni-frankfurt.de/jd/content/pageview/1755114>. Por. S.M. Lowenstein, *The Yiddish Written Word*, s. 183. Utwór Wolfsohna wydali ponownie (w transkrypcji alfabetu hebrajskiego) Gunar Och i Jutta Strauss: Halle-Wolfsohn Aaron, *Leichtsinn und Frömmelaj. Ein Familiengemälde in drei Aufzügen*, St. Ingbert 1995.

²⁴L. Wąsik, *Prasa niemiecko-żydowska w kontekście społeczno-historycznym od początków do roku 1938. Przykład Dolnego Śląska*, Wrocław 2005. Praca magisterska napisana pod kierunkiem Wojciecha Kunickiego, Uniwersytet Wrocławski, IFG.

ona nie tylko środkiem przekazu informacji, ale i idei, wiedzy oraz edukacji. Początkowo, w latach 1783–1811 wydawano w Berlinie i Wrocławiu w języku hebrajskim „Hameasef” (המאסף) po niemiecku, ale alfabetem hebrajskim drukowano w latach 1771–1772 w dzisiejszym Brzegu Dolnym „Dyhrenfurther Privilegierte Zeitung”. Najwięcej jednak było czasopism niemieckojęzycznych — ponad 10²⁵. Na tej podstawie można wnioskować, iż na przestrzeni XIX wieku niemiecki stał się językiem dnia codziennego, nauki i komunikacji. Czy świadczy to o „śmierci” języka jidysz²⁶? Steven M. Lowenstein zwrócił uwagę jednak, iż w literaturze tworzonej wówczas na terenie Niemiec był on wciąż obecny²⁷. Po roku 1830 przeważały jednak, jego zdaniem, teksty w jüdisch-deutsch, szczególnie w zakresie literatury religijnej²⁸.

Piszząc o tekstach religijnych wydawanych w jüdisch-deutsch, Lowenstein podał przykład „Techinos” — modlitewnika dla kobiet opublikowanego w Fürth w 1842 r.²⁹ Jednakże wcześniej właśnie we Wrocławiu takie modlitewniki tworzył nauczyciel Szkoły Wilhelma — Heinrich Miro³⁰. Swój „Beit

²⁵ 1833: Breslauer Kinderfreund (I.A. Francolm; Breslau); 1835–1847: Wissenschaftliche Zeitschrift für jüdische Theologie (wyd. A. Geiger; Frankfurt n. M, Stuttgart, Grünberg, Leipzig); 1843–1844: Zur Judenfrage in Deutschland (W. Freund; Berlin, Breslau); 1851–1938: Monatsschrift für Geschichte und Wissenschaft des Judentums (Z. Frankel, H. Graetz, P.F. Frankl, D. Kaufmann, M. Brann, I. Heinemann, L. Beck; Dresden, Leipzig, Breslau, Krotoschin, Berlin, Frankfurt n. M); 1854–1887: Jeschurun. Zeitschrift für die Wissenschaft des Judentums (S.R. Hirsch; Frankfurt n. M); 1862–1875: Jüdische Zeitschrift für Wissenschaft und Leben (A. Geiger; Breslau); 1870–1878: Israelitische Wochenschrift für die religiösen und socialen Interessen des Judentums; 1879: Joseph. Israelitische Jugendzeitung; 1890: Jüdische Gemeindezeitung; 1895–1916?: Lehrerheim. Mitteilungen vom Deutschen Reichsverband jüdischer Religionslehrer (Th. Shatzky; Breslau); 1896–1913: Jüdisches Volksblatt. Unabhängiges Organ für die Interessen von Gemeinde Schule und Haus; 1913–1923: Jüdisches Volkszeitung. Unabhängiges Organ für die Interessen von Gemeinde Schule und Haus. Por. L. Wąsik, Prasa niemiecko-żydowska.

²⁶ Por. S. Volkov, *Pomysł na nowoczesność*, s. 96, 98, 102.

²⁷ Nie udało mi się jednak ewidentnie poświadczyć obecności jidysz w dziewiętnastowiecznym Wrocławiu. S.M. Lowenstein, *The Yiddish Written Word*, s. 180. Autor rozróżnia: stary jidysz (publikacje do roku 1830), jüdisch-deutsch, dialekt jidyszowy w pismach hebrajskojęzycznych oraz niemieckojęzycznych.

²⁸ *Ibidem*, s. 189.

²⁹ *Techinos*, Fürth 1842. S.M. Lowenstein, *The Yiddish Written Word*, s. 189.

³⁰ O dziewiętnastowiecznych wrocławskich modlitewnikach żydowskich pisałam m.in. w: *Czy wrocławskie Żydówki w XIX wieku odmawiały Tchines?*, [w:] J. Lisek (red.), *Nieme dusze? Kobiety w kulturze jidysz*, Wrocław 2010, s. 177–203.

Jaakow” wzorował właśnie na jidyszowych *tchines*³¹. W 1835 roku ukazało się trzecie wydanie — w języku niemieckim — z zaznaczeniem, że po raz pierwszy użyto łacińskiej czcionki. Poprzednie edycje drukowano zatem alfabetem hebrajskim. *Nota bene* Miro wydał później we Frankfurcie podobny modlitewnik dla Izraelitów, wydrukowany jednak znowu alfabetem hebrajskim³².

Kolejne pokolenie wrocławskich Żydówek mogło korzystać również z popularnego, wielokrotnie wznawianego (z użyciem czcionek obu alfabetów) modlitewnika „Stunden der Andacht” Fanny Neudy³³. We wrocławskich księgarniach z całą pewnością dostępne były inne modlitewniki drukowane alfabetem hebrajskim³⁴, np. z myślą o Żydach z Prowincji Poznańskiej, gdzie o wiele dłużej zachowywano tradycyjne szkolnictwo żydowskie i język jidysz³⁵. Należy zatem brać pod uwagę co najmniej dwujęzyczność wrocławskich Żydów, czego przykład stanowi sfera religii, a zwłaszcza kultu sprawowanego w dwóch językach: hebrajskim i niemieckim³⁶.

³¹H. Miro, *Beit jaakow. Allgemeines Gebetbuch für gebildete Frauen mosaischer Religion. Zum Gebrauch bei der öffentlichen und häuslichen Andacht*, wyd. 3, Breslau 1835.

³²*Beit Jaakow. Allgemeines Gebetbuch für Israeliten. Zum Gebrauch bei der öffentlichen und häuslichen Andacht*, wyd. 4, Frankfurt am Main 1851. Lowenstein przytacza jedynie późne wydanie Yehoschuy Heschla Miro z 1879 r. w Rodelheim. Zob. S.M. Lowenstein, *The Yiddish Written Word*, s. 189.

³³F. Neuda, geb. Schmiedl, *Sztunden der andacht. Ajn gebet— und erbaungsbuch fir izraels frojen und jungfrojen. zur offetlichen und hojzlichen andacht, zo wie fir alle fercheltnisse des weiblichen lebens*, Prag, Lajpcig, Frankfurt am Majn, Hamburg, Breslau 1859; 1864. *Stunden der Andacht. Ein Gebet- und Erbauungs-Buch für Israels Frauen und Jungfrauen zur öffentlichen und häuslichen Andacht, so wie für alle Verhältnisse des weiblichen Lebens*, Prag, Berlin, Leipzig, Breslau, Frankfurt am Main, wyd. 2 — 1858, wyd. 7 — 1869, wyd. 9 — 1874; *Stunden der Andacht. Gebetbuch für Mädchen und junge Frauen israelitischen Glaubens*, Brünn 1969, wyd. 2, Breslau 1878.

³⁴Np. *Andachtsbuch für israelitische Frauzimmer zur öffentlichen und häuslichen Erbauung in allen Verhältnissen des Lebens*, Krotoschin 1856. Tekst czytany jest w nim od strony lewej i zawiera jedynie 16 stron. Od strony prawej woluminu czytany jest natomiast 722-stronicowy sidur dla mężczyzn: *Tägliches Gebetbuch der Israeliten für das ganze Jahr, Sidur safa berura wehu seder tefilot michol haszana*, wyd. 24, Krotoschin 1862.

³⁵S.M. Lowenstein, *Anfänge der Integration 1780–1871*, [w:] M. Kaplan (red.), *Geschichte des jüdischen Alltags in Deutschland vom 17. Jahrhundert bis 1945*, München 2003, s. 159, 165–168.

³⁶Językowi hebrajskiemu w liturgii wierni byli m.in. rabin Zacharias Frankel — dyrektor ŻST, a także prof. a potem następca Abraham Geigera w reformowanej frakcji we wrocławskiej gminie rabin Manuel Joël. W 1898 roku nauczyciele żydowskich dzieci wrócili do wątku nauczania hebrajskiego, nie tylko biblijnego, ale i nowożytnego. Zob. M. Kaplan, *Konsolidierung*

LITURGIA

Literatura religijna sprzyjała pielęgnowaniu prywatnej pobożności. Właśnie temu służyły wyżej wymienione modlitewniki. W synagodze kobiety zapewne korzystały również z sidurów dla mężczyzn. Wydawano je w języku hebrajskim i niemieckim równocześnie. Śpiewniki, których używali kantorzy czy chór, także zawierały śpiewy w obu tych językach (jednakże z przewagą hebrajskiego)³⁷. Teksty te poświadczają zachowanie hebrajskiego jako języka liturgii, a także jednoczesne użycie języka kraju. Muszę podkreślić, iż w liturgii język jidysz był niemalże nieobecny. Wyjątek stanowiły kazania rabina Tiktina. W pierwszej połowie XIX w. Salomon Abraham Tiktin nie głosił kazań „w czystym niemieckim”³⁸. Trudno osądzić, czy „nieczysty niemiecki” to jidysz, dialekt czy kaleczony niemiecki. Najprawdopodobniej był to właśnie jidysz, gdyż ród Tiktinów pochodził z Tykocina.

Liturgię sprawowano w języku hebrajskim zgodnie z kalendarzem żydowskim. Posługiwano się zarówno hebrajskimi, jak i niemieckimi nazwami miesięcy, dni i świąt. Zapis niektórych hebrajskich nazw obrazuje powszechnie wówczas zjawisko tak podobnej do jidysz aszkenazyjskiej wymowy, np. *Taaniss Ester*, a nie *Taanit Ester*, *esrog*, a nie *etrog*, *Simchas Thora*, a nie *Simchat Tora*³⁹. Świadczą o tym nie tylko kalendarze żydowskie⁴⁰, ale i korespondencja czy prywatne pamiętniki i dzienniki, np. Heinricha Graetza⁴¹. Na początku XX wieku Pauline Cohn spisała wspomnienia o swoim ojcu Ferdynandzie. Pisząc o zwyczajach związanych z szabatem („Sabbath”), prywatnych synagogach,

eines bürgerlichen Lebens im kaiserlichen Deutschland 1871–1918, [w:] idem, *Geschichte des jüdischen Alltags*, s. 268.

³⁷Np. M. Deutsch, *Vorbeterschule. Vollständige Sammlung der alten Synagogen-Intonationen*, Breslau [1871].

³⁸„Nicht in rein deutscher Sprache”. Zob. S.A. Tictin, *Darstellung des Sachverhältnisses in seiner hiesigen Rabbinats-Angelegenheit*, Breslau 1842, s. 9.

³⁹Więcej przykładów w: *Granice integracji oraz Czy wrocławskie Żydówki w XIX wieku odmawiały Tchines?*, s. 184.

⁴⁰*Jahrzeiten Kalender z 1882 r.* Zob. Archiwum ŻIH, Gmina Wrocław, sygn. 105/0573.

⁴¹U Graetza przeważają hebraizmy, zdarzają się arameizmy. Por. M. Reuven (red.), H. Graetz, *Tagebuch und Briefe*, Tübingen 1977, s. 371.

użyła jidyszowych terminów: „Schul”, „Broche” (błogosławieństwo), a także „Peissach”⁴². Musiały być więc one używane w dniu codziennym.

Podsumowując, podkreślić należy hebrajsko-niemiecką dwujęzyczność w liturgii, a w drugiej połowie XIX w. całkowitą nieobecność w niej języka jidysz. Jedynie zapis hebraizmów i terminów typowych dla religii żydowskiej zdradza ich aszkenazyjską wymowę.

Z praktykami religijnymi wiązało się również nadawanie hebrajskich imion. Tym imieniem mężczyznę wywoływano do czytania Tory, zawierano je w modlitwach (np. kadisz) czy zapisywano w inskrypcji nagrobnej. Macewy zatem stanowią nie tylko kolejne źródło do badań języka i jego przemian, ale i wskazują na złożoną tożsamość Żydów niemieckich.

DANE ONOMASTYCZNE

Wrocławski cmentarz żydowski założony został w roku 1856 przy ul. Ślężnej. Od pierwszych lat jego istnienia stawiano przede wszystkim nagrobki z inskrypcjami po hebrajsku i/lub niemiecku, kilkadziesiąt (30) z użyciem jüdisch-deutsch, a jedynie pojedyncze inskrypcje zawierają lamentacje po polsku lub angielsku⁴³. Podkreślić muszę, iż na żadnej macewie nie występuje tekst w języku jidysz. Jedynie imiona zmarłych zdradzają jego obecność w życiu codziennym. Wśród antropimów są to jidyszowe imiona kobiet, a także mężczyzn i dzieci. Niewiele nazwisk pochodzi z tego języka⁴⁴, toteż pominę ich omówienie. Przemilczę też faleronimy, toponimy i chrononimy, gdyż te zaczerpnięto z hebrajskiego i niemieckiego.

Za jeden z przejawów i etapów procesu akulturacji uznać należy zjawisko nadawania dzieciom lub przyjmowania przez dorosłych imion używanych przez chrześcijańską większość społeczeństwa. Dane onomastyczne z inskrypcji nagrobnych poświadczają używanie nieżydowskich imion, ale nadal również hebrajskich i jidyszowych. Na polach 1–3 odczytałam wśród imion męskich: 75 hebrajskich, 40 jidyszowych i 62 nieżydowskich. Wielość męskich imion hebrajskich wiązała się z praktykami religijnymi, niemieckie imiona stosowano

⁴²P. Cohn (red.), Ferdinand Cohn. Blätter der Erinnerung, wyd. 2, Breslau 1901, s. 8, 9, 12.

⁴³Analizowałam inskrypcje z najstarszych pól 1–5.

⁴⁴Za nazwiska wywodzące się z języka jidysz uznać można: Itzig, Sander, Szmul, Schwitzer, Wulf, Zanger, Zunsie.

natomiast w życiu codziennym, zwłaszcza zawodowym, w kontaktach z chrześcijańskimi obywatelami. Z męskich imion jidyszowych najczęściej występowały: Löbel (10 razy), Hirsch (8), Josel, Mendel i Fajbusz (po 6 razy), Pinchas, Kalman i Zalman (po 5 razy), Ajzik, Szergel/Szarga i Itzig (po 4 razy)⁴⁵.

Dwa razy więcej, bo aż 81 imion jidyszowych, odczytać można na nagrobkach zmarłych kobiet. Liczba ta porównywalna jest z liczbą żeńskich imion nieżydowskich (87). Aż na 19 nagrobkach widnieje imię: Gitl, a na 17 — Bila. Inne często nadawane imiona to: Raizel/Reizel i Serl (po 9 razy), Frumet (8 razy), Frajdel i Perl (po 7 razy), Fajgel, Ittel/Jetel? (po 6 razy), Dorel, Eidel, Golda i Pesil (po 5 razy). Nagrobki kobiet zawierały jedynie 23 imiona hebrajskie, natomiast aż 81 jidyszowych i 87 nieżydowskich. Obrazuje to inne role społeczne kobiet — teoretycznie (i prawnie) marginalną obecność w synagodze, przypisanie ich do sfery rodziny i domu, ale i otwarcie na wpływy zewnętrzne niemieckojęzycznego, nie tylko żydowskiego środowiska.

Wśród imion męskich i żeńskich sporą liczbę stanowią zatem imiona jidyszowe: 81 kobiecych i 40 męskich. Świadczą one o żywotności onomastyki jidyszowej i samego języka, a więc o zjawisku przeciwnym akulturacji, będącym oznaką dysymilacji w stosunku do chrześcijańskich sąsiadów. Najmniej, bo zaledwie kilka, imion jidyszowych, znajduje się na nagrobkach dzieci⁴⁶, co uznać należy za przejaw postępującej akulturacji kolejnego pokolenia. Tezę tę potwierdzają źródła pozacmentarne, np. dokumenty szkolne⁴⁷.

Podsumowując, podkreślić należy wielość i zróżnicowanie w inskrypcjach nagrobnych imion jidyszowych, zwłaszcza żeńskich. Ze względu na najczęstszy brak toponimów trudno stwierdzić, czy zmarli byli mieszkańcami miasta i od ilu pokoleń, czy stanowili ludność napływową, np. *Ostjuden*. Niewątpliwie wyjaśniłoby to, czy jidysz był nieprzerwanie używany przez Żydów wrocławskich, czy odżył za sprawą przybyszów ze Wschodu.

⁴⁵Imię Löbel tylko alfabetem łacińskim. W nawiasie wskazuję, ile razy owo imię wystąpiło na polach 1–3. Na macewach podawano pierwsze, drugie, a nawet trzecie imię mężczyzn, a zazwyczaj pierwsze, ew. drugie imię ojca i/lub małżonków zmarłych kobiet.

⁴⁶Dane z pola 4 i 5. Chłopcy: imiona hebrajskie — 23, jidyszowe — 7 u 8 chłopców, nieżydowskie — 33; dziewczęta: imiona hebrajskie — 16, 11 jidyszowych u 10 dziewczynek, nieżydowskie — 46 (w tym też biblijne Anna, Johanna, Maria).

⁴⁷Np. M. Brann, 100. Jahresbericht.

WIELOJĘZYCZNOŚĆ ŻYDÓW NIEMIECKICH — PODSUMOWANIE

Analiza onomastyczna inskrypcji nagrobnych wskazuje na częściową akulturację językową wrocławskich Żydów. W drugiej połowie XVIII w. *maskilim* propagowali język niemiecki, a także hebrajski. Oświeceni Żydzi z niechęcią patrzyli na jidysz jako żargon żydowski. Sto lat później posługiwali się przede wszystkim niemieckim, a w mniejszym stopniu hebrajskim. W liturgii zachowano ten święty język i wciąż uczono go w szkołach żydowskich. W Europie Wschodniej na co dzień królował jidysz. Być może za sprawą migrujących *Ostjuden* obecny był też w Prusach, a z pewnością i w Breslau, co potwierdzają liczne jidyszowe imiona żeńskie. *Ostjuden* oraz Żydzi konserwatywni zachowali w części druków *jüdisch-deutsch*. Onomastyka poświadcza obecność jidysz, a liturgia — hebrajskiego. Stanowiły one wyznaczniki odrębnej żydowskiej tożsamości religijnej, językowej i kulturowej. W życiu codziennym zdecydowanie jednak dominował język kraju — niemiecki. Dla większości wrocławskich Żydów był on *Muttersprache* — językiem wyniesionym z domu, językiem komunikacji, nauki, prasy. Stanowił wyznacznik złożonej tożsamości — żydowskiej i niemieckiej zarazem.

Agata Rybińska

MAME-LOSHN OR MUTTERSPRACHE? LANGUAGE

CHOICES AND THE COMPLEX IDENTITY.

THE EXAMPLE OF JEWS IN 19TH-CENTURY Breslau

Summary

The purpose of this article is to illustrate the process of language change in the 19th century, taking examples from the following four areas: education, literature, liturgy and onomastic data from grave inscriptions. The analyses of school programs and reports, literature, including prayer books and grave inscriptions point to a multilingualism, partial linguistic acculturation and confirm the complex identity of Breslau Jews. In the late 18th century the *maskilim* had a reluctant attitude toward Yiddish as a 'Jewish jargon'. In the 19th century *Jüdischdeutsch* was still used in print. The phenomenon of giving children Hebrew, Yiddish, and non-Jewish names and the multiplicity and diversity of the Yiddish given names, especially female names in the grave inscriptions bespeak the vitality of both Yiddish onomastics and the Yiddish language.

All that confirms an intermediate stage in linguistic acculturation, a passage from the use of Yiddish to German. At the same time, Hebrew remained the language of the liturgy, and it was still taught in Jewish schools. However, it was German that was the first language of Breslau Jews. In fact, they were compelled to choose and oscillate between the language of religion and liturgy and the language of the country. The use of Hebrew, Yiddish, *Jüdischdeutsch*, and German determined the distinct (religious, linguistic) and complex cultural identity of Breslau Jews.